

## II

---

# JÓZEF MEŻEM MARYI I OJCEM JEZUSA

(Mt 1,18-25)





Z genealogią Jezusa Mateusz łączy opowiadanie o okolicznościach porodzenia Jezusa przez Maryję poślubioną Józefowi (Mt 1,18-25). Równocześnie jest ono doskonałą odpowiedzią na pytanie o rolę Józefa w tym wydarzeniu. Odpowiedzi tej domagał się bowiem końcowy werset genealogii, w którym do Józefa nie stosuje się już czasownika „zrodził”, lecz mowa jest o Maryi, „z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem” (1,16). Stąd samorzutnie rodzi się pytanie o udział Józefa w Jego narodzeniu. Odpowiedź ma formę opowiadania, w którym Ewangelista ukazuje rolę Józefa nie tylko w relacji do Maryi, ale przede wszystkim do narodzonego z Niej Jezusa. W perykopie łatwo można wyróżnić trzy części. W pierwszej ukazana jest sytuacja Józefa po dowiedzeniu się o brzemienności Maryi (1,18-19). Część centralna poświęcona jest interwencji Boga po decyzji Józefa o potajemnym opuszczeniu Maryi (1,20-23). Perykopę zamyka odpowiedź Józefa, który dokładnie wypełnia

Boże polecenie (1,24-25). W tej kolejności rozważmy, jak Józef rozpoznaje Boży plan względem niego i jak włącza się w jego realizację.

## 2.1. Próba wiary (Mt 1,18-19)

*Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniestawienie, zamierzał opuścić Ją potajemnie (Mt 1,18-19).*

\* We wprowadzeniu do całego opowiadania Ewangelista informuje, że dotyczyć ono będzie narodzenia Jezusa Chrystusa (1,18a). W związku z nim wpierw mowa jest o nieprzewidzianym, a nawet niemożliwym do przewidzenia wydarzeniu. Doszło do niego po zaślubinach Maryi i Józefa, ale zanim jeszcze zamieszkali razem. Chodzi więc o pierwszy etap zawierania żydowskiego małżeństwa, który trwał około półtora roku. A ponieważ zaślubiny wywoływały już skutki prawne, choć nie mieszkali razem, traktowano ich jak męża i żonę. I oto w tym czasie, zanim nastąpił publiczny obrzęd przeprowadzenia Maryi do domu Józefa, Maryja stała się brzemienną. Niezwykłość faktu Jej poczęcia polegała na tym, że dokonało się to bez udziału Józefa, Jej małżonka.

Brzemiennność Maryi Ewangelista bezpośrednio i jednoznacznie odnosi do działania Ducha Świętego (1,18b),